

Sygn. akt II W 569/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

9 listopada 2017 r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze - Wydział II Karny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Maria Migoń - Karwowska

Protokolant: Marta Pross

po rozpoznaniu 7 sierpnia 2017 r., 25 września 2017 r., 30 października 2017 r.

sprawy przeciwko **S. M.**

synowi J. i J. z domu A.

ur. (...) w J.

obwinionemu o to, że:

w okresie od dnia 30 września 2016 r. do dnia 10 stycznia 2017 r. na terenie J. w celu dokuczenia B. M. poprzez notoryczne wysyłanie wiadomości tekstowych sms na jej telefon komórkowy, umieszczanie obraźliwych wiadomości na portalu F., jeżdżenie za nią, nachodzenie w miejscu pracy i miejscu zamieszkania złośliwie ją niepokoi;

tj. o wykroczenie z art. 107 kw;

I. uznaje obwinionego **S. M.** za winnego tego, że w okresie od 30 września 2016 roku do 10 stycznia 2017 roku w J. w celu dokuczenia B. M. poprzez wysyłanie wiadomości tekstowych do niej oraz do członków jej rodziny, zawierających obrażające ją treści, umieszczanie takich wiadomości na portalu F., jeżdżenie za nią, oślepianie światłami samochodowymi, wykonywanie manewrów mogących doprowadzić do zderzenia pojazdów, przejeżdżanie samochodem pod miejscem jej pracy i zamieszkania złośliwie ją niepokoił, tj. wykroczenia z art. 107 k.w. i za to na podstawie art. 107 k.w. wymierza mu karę grzywny w wysokości 600 złotych,

II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 zł tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania, kwotę 191,82 zł z tytułu wydatków związanych z opinią biegłego oraz wymierza mu opłatę w wysokości 60 zł.

Sygn. akt II W 569/17

UZASADNIENIE

B. M. i S. M. pozostawali w związku małżeńskim. 21 sierpnia 2016 roku małżonkowie rozstali się, B. M. wyprowadziła się z domu obwinionego oraz zamieszkała w mieszkaniu swojej koleżanki E. B.. Po wyprowadzeniu się przez pokrzywdzoną, w okresie od 30 września 2016 roku do 10 stycznia 2017 roku, w J., S. M. wysyłał wiadomości tekstowe do B. M. oraz do członków jej rodziny, zawierające obrażające ją treści, a także umieszczał takie wiadomości na portalu F.. Ponadto obwiniony jeździł samochodem za B. M., oślepiał ją światłami samochodowymi oraz wykonywał manewry mogące doprowadzić do zderzenia pojazdów. S. M. także wielokrotnie przejeżdżał samochodem pod miejscem pracy i zamieszkania B. M.. Takie zachowania S. M. miały na celu dokuczenie B. M. i złośliwe jej niepokojenie.

dowód: zeznania świadka B. M. k. 6-8, 24-25, 44-45, 160-162, 165, 180v. zeznania świadka E. B. k. 9-10, 66-67, 162, zeznania świadka J. S. (1) k. 62-63, 163, zeznania świadka J. S. (2) k. 68-69, 163v.-164, wydruki wiadomości sms k. 15-23, 48-53, 55-56, 59, wydruki wiadomości z portalu F. k.30-33,41, nagrania z monitoringu k. 37,74.

Sąd zważył, co następuje:

Analizując zgromadzone w sprawie dowody, według Sądu, nie ma wątpliwości, że obwiniony dopuścił się popełnienia przypisanego mu czynu.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego, w których zaprzeczył dokonaniu zarzuconego mu czynu oraz stwierdził, że żona „wrabia go” z zemsty. Zdaniem Sądu, takie wyjaśnienia obwinionego stanowią wyłącznie wyraz przyjętej przez niego linii obrony i obliczone są na uniknięcie odpowiedzialności za zarzucone mu wykroczenie. Do wniosku takiego prowadzi ocena wyjaśnień obwinionego dokonana w perspektywie wszystkich zgromadzonych w sprawie dowodów, w szczególności zeznań świadków B. M., E. B., J. S. (1) i J. S. (2), wydruków wiadomości sms i z portalu F. oraz nagrań z monitoringu.

Sąd przyznał walor wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonej B. M.. Z relacji tego świadka wynika niezbicie, iż obwiniony w okresie od 30 września 2016 roku do 10 stycznia 2017 roku wysyłał jej sms-y o obraźliwej treści, umieszczał takie wiadomości na portalu F., a także wysyłał je do członków rodziny pokrzywdzonej - córki, matki, braci. B. M. zeznała też, iż obwiniony jeździł samochodem za nią, oślepił ją światłami samochodowymi oraz wykonywał manewry mogące doprowadzić do zderzenia pojazdów. Podała, że ją śledził, wielokrotnie przejeżdżając samochodem pod miejscem jej pracy i zamieszkania. Wprawdzie między obwinionym a B. M. bezspornie istnieje konflikt, związany z rozpadem ich związku i brakiem akceptacji ze strony S. M. dokonanych rozliczeń finansowych, jednakże fakt ten, w ocenie Sądu, nie może automatycznie deprecjonować zeznań złożonych w niniejszej sprawie przez pokrzywdzoną. Relacja przedstawiona przez B. M. jest bowiem spójna, logiczna i konsekwentna. Nadto zeznania tego świadka znajdują potwierdzenie w obiektywnych dowodach z dokumentów w postaci wydruków wiadomości sms i z portalu F., a także nagraniach z monitoringu. Z wydruków wiadomości wysyłanych przez obwinionego do pokrzywdzonej i członków jej rodziny oraz tekstów umieszczanych na portalu F. wynika bezspornie i wbrew twierdzeniom obwinionego, iż rzeczywiście zawierały one treści bardzo obraźliwe dla B. M.. Dowody z tych dokumentów, zdaniem Sądu, uznać należy za całkowicie wiarygodne. Sam obwiniony zresztą, mimo iż formalnie nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu, w toku rozprawy potwierdził, iż wysyłał takiej treści sms-y oraz pisał i umieszczał w Internecie wiadomości znajdujące się aktach sprawy. Z kolei nagranie z monitoringu (k. 37) potwierdza, iż obwiniony 24 października 2016 roku na ul. (...) w J. zaparkował swój pojazd naprzeciwko samochodu pokrzywdzonej, oślepiając ją światłami samochodowymi, a następnie - po tym jak B. M. ruszyła, chcąc odjechać - także ruszył, po czym zatrzymał samochód tuż przed pojazdem pokrzywdzonej. Wykonany przez obwinionego manewr był niebezpieczny i mógł doprowadzić do zderzenia pojazdów. Nagranie z monitoringu potwierdza także, iż obwiniony przyjeżdżał do miejsca pracy pokrzywdzonej (k. 74). O tym, iż obwiniony jeździł za pokrzywdzoną pośrednio świadczą również nagrania z k. 78. Na nagraniach tych ewidentnie zostało zarejestrowane jak w czasie, kiedy pokrzywdzona stawiała się w siedzibie Straży Miejskiej, a jej samochód został zaparkowany na parking, w miejscu tym dwukrotnie przejeżdża obwiniony, zaś później, przejeżdżając przez skrzyżowanie bez powodu zwalnia, co mogło doprowadzić do kolizji z samochodem pokrzywdzonej. Wprawdzie zdarzenia zarejestrowane na płycie miały miejsce w okresie późniejszym, aniżeli objęty zarzutem (21 marca 2017 roku), to jednak potwierdzają one zeznania B. M. odnośnie sposobu zachowywania się przez obwinionego wobec niej. Wiarygodność opisanych nagrań nie budzi żadnych wątpliwości Sądu.

Z zeznaniami B. M. korespondują także relacje przedstawione przez świadków E. B., J. S. (1) i J. S. (2). Wprawdzie E. B. jest koleżanką pokrzywdzonej, zaś obaj mężczyźni – jej braćmi, to jednak okoliczność ta nie może automatycznie świadczyć o nieprawdziwości ich zeznań. Przeciwnie, zdaniem Sądu, zeznania wymienionych świadków w pełni zasługują na przyznanie im waloru wiarygodności. Relacje świadków znajdują bowiem potwierdzenie w całkowicie obiektywnych dowodach z wydruków wiadomości sms i e-mail oraz nagrań z monitoringu.

Brak jest też podstaw do kwestionowania wiarygodności dowodu z nagrania rozmowy prowadzonej przez pokrzywdzoną, przy czym - wbrew twierdzeniom obwinionego - treść tej rozmowy żaden sposób nie podważa wiarygodności zeznań B. M..

Nie budzi wątpliwości co do swojej wiarygodności również pozostały materiał dowodowy w postaci notatki urzędowej, danych o karalności, opinii sądowno – psychiatrycznej.

Konkludując należy stwierdzić, że kompleksowa ocena wiarygodności wyjaśnień obwinionego, a także całości pozostałego uznanego za wiarygodny materiału dowodowego będącego dla Sądu podstawą ustalenia stanu faktycznego, dokonywana w świetle wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, pozwoliła - zdaniem Sądu - na niewątpliwe stwierdzenie sprawstwa i winy obwinionego S. M. w zakresie popełnienia przypisanego mu czynu.

Mając na względzie powyższe rozważania Sąd uznał, iż obwiniony S. M. w okresie od 30 września 2016 roku do 10 stycznia 2017 roku w J. w celu dokuczenia B. M. poprzez wysyłanie wiadomości tekstowych do niej oraz do członków jej rodziny, zawierających obrażające ją treści, umieszczanie takich wiadomości na portalu F., jeżdżenie za nią, oślepianie światłami samochodowymi, wykonywanie manewrów mogących doprowadzić do zderzenia pojazdów, przejeżdżanie samochodem pod miejscem jej pracy i zamieszkania złośliwie ją niepokoił. Swoim zachowaniem obwiniony wyczerpał znamiona wykroczenia z art. 107 k.w.

Stosownie do treści art.107 k.w. odpowiedzialności z tego przepisu podlega ten, kto w celu dokuczenia innej osobie wprowadza ją w błąd lub w inny sposób złośliwie ją niepokoi. Przedmiotem ochrony przepisu art. 107 k.w. jest więc spokój psychiczny człowieka, przeciwdziałanie frustracji, irytacji oraz innym formom dyskomfortu psychicznego. Strona podmiotowa wykroczenia określonego w art. 107 k.w. polega na umyślności w formie zamiaru bezpośredniego – działanie sprawcy jest ukierunkowane na dokuczenie innej osobie i charakteryzuje się „złośliwością” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r. w sprawie IV KK 324/10).

Złośliwe niepokojenie w rozumieniu art. 107 k.w. to wzbudzanie niepokoju, obawy, lęku, polegające na zakłóceniu spokoju lub innych zachowaniach wyprowadzających pokrzywdzoną z równowagi psychicznej (np. wysyłanie przykrych listów, głuche telefony, pukanie do drzwi i uciekanie). (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2013 r. w sprawie III KK 213/12). Złośliwe niepokojenie może mieć miejsce przy użyciu słowa, gestu, pisma, rysunku czy dokonaniu innego czynu. Czyn stanowiący wykroczenie z art. 107 k.w. polega na działaniu kierunkowym – „w celu dokuczenia innej osobie”, a zatem należy ustalić, że po stronie sprawcy tego wykroczenia zachodzi złośliwość. Nawet samo stwierdzenie umyślności działania nie daje podstawy do przyjęcia odpowiedzialności za wykroczenia penalizowane tym przepisem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 1995 r. w sprawie III KRN 44/95).

Obwiniony S. M. działał umyślnie. Motywacja obwinionego charakteryzowała się zamiarem bezpośrednim, albowiem S. M. chciał popełnić przypisane mu wykroczenie. Obwiniony działał w celu dokuczenia swojej żonie B. M.. Jego zachowanie nosiło znamiona złośliwości i charakteryzowało się szczególnym nastawieniem obwinionego do pokrzywdzonej, wyrażającym się w chęci dokuczenia jej, zrobienia jej przykrości i wyprowadzenia jej z równowagi. Zachowaniem swoim obwiniony złośliwie niepokoił pokrzywdzoną, co skutkowało jej zdenerwowaniem, napięciem, brakiem spokoju i równowagi. Obwiniony wiedział, że jego działanie stanowiło naruszenie przepisów prawa, lecz mimo to popełnił je.

Za popełnione wykroczenie na podstawie art. 107 k.w. Sąd wymierzył obwinionemu karę grzywny w wysokości 600 zł. Dokonując wymiaru tej kary Sąd kierował się dyrektywami wymiaru kary z art. 33 kw. Sąd brał zatem pod uwagę stopień społecznej szkodliwości czynu i cele kary w zakresie społecznego oddziaływania, a także cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do ukaranego. Sąd wziął również pod uwagę rodzaj i rozmiar szkód wyrządzonych wykroczeniem, stopień winy i zachowanie obwinionego. Sąd doszedł do przekonania, iż czyn przypisany obwinionemu jest szkodliwy społecznie. W wyniku działania obwinionego doszło do naruszenia dobra prawnego jakim jest spokój psychiczny człowieka przed złośliwym działaniem sprawcy wykroczenia, które z uwagi na możliwość

powstania ciężkich i nieodwracalnych skutków dla psychiki podlega szczególnej ochronie. Również jako okoliczność obciążająca Sąd potraktował sposób i okoliczności, w jakich doszło do popełnienia zarzucanego mu czynu. Obwiniony naruszył w sposób złośliwy wewnętrzne prawo pokrzywdzonej do spokoju i życia bez strachu. (...) inkryminowanych zachowań obwinionego każdorazowo towarzyszył bezpośredni zamiar złośliwego jej nękania i dokuczenia w możliwy sposób. Również treść wysyłanych wiadomości świadczy o wysokim ładunku negatywnych emocji i bezwzględnym dążeniu tą drogą do realizacji egoistycznych celów.

W ocenie Sądu kara grzywny w wysokości 600 zł jest karą współmierną do zawinienia S. M. i stopnia szkodliwości społecznej jego czynu, spełni również cele wychowawcze i zapobiegawcze w stosunku do niego, jak również swoje cele w zakresie społecznego oddziaływania.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 118 § 1 k.p.o.w. Zasadą w procesie jest ponoszenie kosztów postępowania, a wyjątkiem od tej zasady jest zwolnienie od tego obowiązku. Sąd uznał, że brak jest przesłanek z art. 624 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.o.w., przemawiających za zwolnieniem obwinionego – osoby osiągnącej stałe dochody - od tychże kosztów.